

JÓZEF KUPNY
ARCYBISKUP METROPOLITA WROCŁAWSKI

LIST PASTERSKI METROPOLITY WROCŁAWSKIEGO
NA WIELKI POST 2017 ROKU

Umiłowani w Panu Archidiecezjanie,

Pierwsze dni Wielkiego Postu są niczym początek drogi. Rozpoczynamy duchową wędrówkę, której celem jest jak najlepsze przygotowanie się do przeżywania najważniejszej liturgii w ciągu roku – Wigilii Paschalnej. Wtedy bowiem będziemy nie tylko świętować zwycięstwo Jezusa Chrystusa nad śmiercią, ale przede wszystkim przeżywać ogromną radość z faktu, iż mamy udział w tym zwycięstwie. Jezus nie tylko opuścił grób, ale obiecał, że każdy człowiek, który do Niego należy także przejdzie ze śmierci do życia. Dlatego, świętując Paschę Zmartwychwstania, po raz kolejny wyznamy wiarę w Ojca, Syna i Ducha Świętego i uświadomimy sobie, że od momentu chrztu świętego jesteśmy ludźmi Chrystusowymi. Należymy do Pana.

Okres Przygotowania Paschalnego i związane z nim praktyki: postu, modlitwy i jałmużny przypominają, że zwycięstwo nad śmiercią zostało nam wysłużone przez Syna Bożego. Poszcząc, modląc się i wspierając ludzi potrzebujących pomocy uświadamiamy sobie, że nie jesteśmy samowystarczalni. Nie potrafimy sami siebie zbawić. Potrzebujemy Boga i jesteśmy gotowi otwierać się na Jego działanie w naszym życiu.

Przypomina o tym Ewangelia, którą czytamy w Pierwszą Niedzielę Wielkiego Postu. Ona stanowi swoistego rodzaju program na najbliższe czterdzieści dni. Dobrze znamy ten dialog złego ducha z Jezusem. Większość z nas bez problemu jest w stanie wymienić poszczególne pokusy, na jakie narażony został Syn Boży. Miał

przemienić kamienie w chleb, rzucić się w dół z narożnika świątyni, czy oddać pokłon szatanowi. Pośród ogromu treści, jakie niesie to Boże słowo pragnę dziś zwrócić uwagę na dwa jego aspekty.

Przede wszystkim naszą uwagę przyciąga postawa wierności, jaka charakteryzuje Jezusa Chrystusa. Sama przemiana kamieni w chleb, po kilkudziesięciodniowym poście, nie wydaje się niczym złym. Ewangelista wyraźnie podkreślił, że Syn Boży odczuwał głód. Zatem trudno uznać chęć zaspokojenia tej potrzeby za zachowanie godne potępienia. Jednak nie o chleb chodziło szatanowi. W tej pozornie błahej prośbie usiłuje on stworzyć takie warunki, w których Jezus niejako otworzy mu drzwi do siebie – stworzy przestrzeń dla działania złego ducha w swoim życiu. Chrystus pozostaje wierny Ojcu w najmniejszej rzeczy. Nie idzie na żaden kompromis ze złem. W ten sposób pokazuje, że prawdziwa miłość Boga to nie tylko wielkie i spektakularne inicjatywy, akcje, ale przede wszystkim wierność w codzienności. Duchowe upadki i życiowe porażki rzadko pojawiają się nagle, zaskakując człowieka. Najczęściej są one wynikiem dłuższego procesu odchodzenia od Boga. Jest to problem naszych czasów, że wielu nie dostrzega już niczego złego w pozornie „drobnych niewiernościach”. Są gotowi akceptować je, nie zdając sobie sprawy, że tworzą przestrzeń dla zła w swoim życiu.

Początek Wielkiego Postu to dobra okazja, by zapytać się samego siebie: Gdzie w małych sprawach mojego życia i powołania się pogubiłem? Na tej podstawie będzie można podejmować i owocnie realizować wielkopostne postanowienia. Warto też zatrzymać się i rozważyć w sumieniu, jak wygląda moja codzienna modlitwa, czy bliźni doświadczają miłości z mojej strony, czy ludzie z którymi się spotykam widzą we mnie chrześcijanina. Zacznijmy od małych kroków. Taka była droga pierwszych chrześcijan, dla których ewangelizacją i głoszeniem Jezusa był ich codzienny styl życia.

Drugi element, wyłaniający się z dzisiejszej Ewangelii, na który warto zwrócić uwagę, to sposób w jaki człowiek może traktować Boże słowo. Zły duch dobrze zna teksty Pisma Świętego. Można powiedzieć, że pod względem wiedzy na temat tego, co zostało zapisane w Księgach, przeciwnik Chrystusa wykazuje się godną

podziwu znajomością treści. Bez problemu posługuje się cytatami Pisma Świętego i manipuluje nimi, aby nakłonić Chrystusa do uległości pokusie.

Ta scena nawiązuje do hebrajskiej tradycji, która zakładała uczenie się całych fragmentów Tory na pamięć. Zwyczaj ten był kontynuowany także w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Wielu pobożnych mnichów, wstępując do wspólnot zakonnych, uczyło się całego Nowego Testamentu i 150 Psalmów. Czym innym jednak jest znać tekst, a czym innym przyjąć go jako słowo Boga wypowiedziane do mnie. Czym innym jest wiedza na temat Pisma Świętego, a czym innym uczynienie z tego Słowa swojego codziennego pokarmu i życiowego przewodnika. Jest wielu takich, którzy znają Biblię, potrafią prowadzić dyskusje i spory, a nawet za pomocą zdań z poszczególnych ksiąg szukać argumentów uzasadniających podejmowane decyzje. Papież Franciszek zauważył, że słowa Pisma Świętego mogą być wykorzystywane nawet, by niczym kamienie uderzać drugiego człowieka. Tymczasem to Słowo jest nam dane po to, by stawało się treścią naszego życia. Ono niejako ma iść przed nami wyznaczając kierunek. Ma być niczym kompas, pomagający utrzymać właściwy kurs i nie pogubić się we współczesnym świecie.

Dlatego proszę Was u progu tego świętego czasu: czytajcie Pismo Święte. Rozważajcie je we wspólnotach parafialnych i w rodzinach. Noście ze sobą, by w każdej chwili móc je otworzyć i zatrzymać się choćby na jednym zdaniu. Niech rodzice czytają i opowiadają historie biblijne swoim dzieciom. To może być piękny sposób na przeżywanie modlitwy kończącej dzień. Uczynicie ten Wielki Post czasem noszenia i rozważania w sercu Bożego słowa. Codzienna lektura Biblii będzie wspinałym pokarmem dla duszy, pomoże lepiej poznać Boga i trwać z Nim w dialogu. Czytając, nawet doskonale nam znane teksty święte, za każdym razem na nowo możemy usłyszeć jak w danej chwili Bóg widzi nasze życie. To pomoże pozostać Mu wiernym w naszej codzienności.

Zapraszam wszystkich: dzieci, dorosłych, młodzież i seniorów do tej wielkopostnej wędrówki. Zapewniam Was o mojej modlitwie w intencji mieszkańców naszej diecezji, prosząc Boga, aby każda wspólnota owocnie przeżywała czas Przygotowania Paschalnego.

W swoich modlitwach pamiętam także o kapłanach, którzy w tym czasie będą służyć w konfesjonałach i głosić słowo Boże. Niech towarzyszy Wam – Drodzy Bracia w Chrystusowym kapłaństwie, światło Ducha Świętego. Bądźcie świadkami Bożego miłosierdzia i uwrażliwiajcie powierzonych Waszej trosce parafian na Boga i bliźnich.

Życząc wielu duchowych owoców w czasie przeżywania Wielkiego Postu
z serca wszystkim błogosławię

+ Józef Kupny
Arcybiskup Metropolita Wrocławski

Środa Popielcowa 2017 r.

KURIA METROPOLITALNA WROCŁAWSKA

L.dz. 121/2017

Z a r z ą d z e n i e

Powyższy **LIST PASTERSKI** J.E. Księdza Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego przekazujemy do duszpasterskiego wykorzystania, zgodnie z decyzją Księdza Proboszcza, w czasie Mszy Świętych w 1. Niedzielę Wielkiego Postu.

Wrocław, 1.03.2017 r.

WIKARIUSZ GENERALNY